

# Bergman, Eleonora

---

## Historia budowy miasta Bieżunia

---

Bieżuńskie Zeszyty Historyczne 5, 15-44

---

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Eleonora Bergman

## Historia budowy miasta Bieżunia.

Biezuń nie doczekał się jeszcze monografii obejmującej wszystkie aspekty historii miasta. Ukazało się jednak nieco publikacji, które świadczą, iż od dawna wzbudzał zainteresowanie badaczy z różnych dziedzin nauki. Wincenty Hipolit Gawarecki już w 1828 r. opublikował przywilej króla Stanisława Augusta nadany Bieżuniowi w 1767 r.<sup>1)</sup> Pierwsze krótkie zarysy historii miasta zawdzięczamy Łukaszowi Gołębiowskiemu<sup>2)</sup> oraz Kazimierzowi Stronczyńskiemu.<sup>3)</sup> Do końca XIX wieku najpełniejsze wiadomości podawał znakomity „Słownik Geograficzny”.<sup>4)</sup> W lokalnej prasie płockiej w latach 1878—1885 kilkakrotnie zamieszczano krótką historię miasta, ze szczególnym uwzględnieniem jego ostatnich właścicieli; artykuły te miały na celu poruszenie opinii publicznej wobec postępującego zniszczenia jednego z najpiękniejszych majątków w Płocku.<sup>5)</sup> Odpowiedni rozdział „Krótkiej monografii” Jacques'a Leonarda de Verdmon z 1902 r. zawierał nieco danych o stanie miasta w tymże roku.<sup>6)</sup>

W 1929 r. plan Bieżunia znalazł się wśród planów stu innych miast w pionierskiej publikacji Adama Kuncewicza,<sup>7)</sup> zaś w 1936 r. jeden z czołowych polskich architektów i historyków architektury, Oskar Sosnowski, w zwięzłej, a trafnej charakterystyce wysoko ocenił układ urbanistyczny miasta, zapowiadając równocześnie szersze studium na jego temat,<sup>8)</sup> tego planu nie zdążył zrealizować, zginął 24 IX 1939 r.

---

1) Wincenty Hipolit Gawarecki, Przywileje, nadania i swobody udzielone miastom województwa płockiego, Warszawa 1828, s. 27—36.

2) Łukasz Gołębiowski, Opisanie Historyczne i Statystyczne Województwa Płockiego, 1828, s. 489—570.

3) Kazimierz Stronczyński, Opisy zabytków starożytności guberni płockiej, Warszawa 1853, t. V, s. 564.

4) Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, Warszawa 1880, t. I, s. 224.

5) Korrespondent Płocki 1878 nr 58; 1884 nr nr 29—32; 1885 nr 24; Wiek 1878 nr 167.

6) Jacques Leonard de Verdmon, Krótka monografia wszystkich miast, miasteczek i osad w Królestwie Polskim, Warszawa 1902, s. 10.

7) Adam Kuncewicz, Plany przeglądowe miast polskich, Warszawa 1929, tabl. VI.

8) Oskar Sosnowski, O planach osiedli sprężonych, w: Biuletyn Historii Sztuki i Kultury, Warszawa 1935/36, R. IV, nr 2, s. 71—72, 78.

Przyczynkowe, lecz istotne dane dotyczące herbu i pieczęci miejskich zebrał Marian Gumowski.<sup>9)</sup> Obszerny artykuł typu monograficznego, zawierający jednak sporo nieścisłości, o dwóch sprzężonych gospodarczo miastach — Bieżuniu i Żurominie — zamieścił S. Przewalski w „Ziemi” z 1937 r.<sup>10)</sup>

\*\*\*\*\*

W 1956 roku Żydzi bieżuńscy, którzy ocalili z zagłady wydali w Tel—Awiwie Księgę Pamięci poświęconą zamordowanym.<sup>11)</sup> Historia miejscowej gminy żydowskiej została też omówiona w ramach monumentalnej serii publikowanej przez Instytut Pamięci Yad Vashem w Jerozolimie.<sup>12)</sup>

Kolejną krótką historię miasta, ze szczególnym uwzględnieniem zmian w jego przynależności administracyjnej, opublikował Marian Przedpełski w 1960 r.<sup>13)</sup> W 1961 roku Sylwia Dobrowolska i Michał Witwicki na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków opracowali studium historyczno—urbanistyczne Bieżunia, w skróconej formie opublikowane dopiero w 1974 r.<sup>14)</sup> W 1975 roku po raz pierwszy zostały dokładnie opisane poszczególne obiekty zabytkowe Bieżunia, a zwłaszcza kościół Św. Trójcy.<sup>15)</sup> J. Trzeciak, pomimo zupełnie marginesowego położenia Bieżunia w odniesieniu do głównego obszaru zainteresowań tego autora, zebrał wiele danych na temat gospodarki miasta w latach 1795—1914.<sup>16)</sup>

W 1954 r. Gerard Ciołek w „Ogrodach polskich”, a także w rozszerzonym

- 
- 9) Marian Gumowski, Herby miast województwa warszawskiego, w: Miesięcznik Heraldyczny, Warszawa 1936, s. 135.
- 10) Stefan Przewalski, Przywileje lokacyjne Bieżunia i Żuromina, w: Ziemia 1937, s. 23.
- 11) *Sefer ha—zikaron le—kedoszej Biezun* (Księga Pamięci Męczennikom Bieżunia), Tel—Awiw 1956 (w jęz. hebrajskim i żyd.).
- 12) *Pinkas hakehilot* (Kronika gmin). Encyclopaedia of Jewish Communities. Poland. Vol. IV, Warsaw and its Region, Jerusalem 1989, s. 146—147 (w jęz. hebrajskim).
- 13) Marian Przedpełski, Bieżuń— dawne miasto mazowieckie, w: Ziemia Mazowiecka 1960, nr 4.
- 14) Sylwia Dobrowolska, Michał Witwicki, Studium ewolucji układu przestrzennego Bieżunia, w: Rocznik Mazowiecki, Warszawa 1974, t. V, s. 341—354.
- 15) Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, t. X, z. 28, s. 3: pow. żuromiński, Warszawa 1975, oprac.: Izabella Galicka i Hanna Sygietyńska.
- 16) J. Trzeciak, Stosunki społeczno—gospodarcze na Mazowszu Zawkrzeńskim w latach 1795—1864; Rozwój społeczno—ekonomiczny Mazowsza Zawkrzeńskiego w latach 1864—1914, w: Studia i Materiały do dziejów Ziemi Zawkrzeńskiej, Warszawa 1971, s. 109, 175.

wydaniu z 1978 r. zamieścił plan rezydencji bieżuńskiej; w 1957 roku porównywał ją z założeniem nieborowskim.<sup>17)</sup> W studium Krystyny Kalinowskiej z roku 1976 na temat pałacu wykorzystano wyniki nowych poszukiwań archiwalnych, a także badań archeologicznych i architektonicznych.<sup>18)</sup>

Zainteresowanie historyków postacią Andrzeja Zamoyskiego objęło również jego miasto dziedziczne. Najbardziej interesująca pod tym względem, oparta na niezwykle szerokich badaniach archiwalnych — m. in. we Lwowie i w Kijowie — jest niewątpliwie rozprawa habilitacyjna Ryszarda Orłowskiego z roku 1965, opublikowana w formie książki w 1974 r.<sup>19)</sup>

Niektóre materiały zgromadzone w ramach kwerend do studium, które stanowi podstawę niniejszego opracowania,<sup>20)</sup> autorka wykorzystała m. in. w referacie na konferencji poświęconej zmianom krajobrazu polskich wsi i miasteczek,<sup>21)</sup> a także w artykule na temat synagogi w niedalekim Radzanowie.<sup>22)</sup>

Wzmianki i różne informacje, zarówno dotyczące przeszłości, jak i czasów obecnych, są rozproszone w różnych publikacjach dotyczących Mazowsza.

\*\*\*

Bieżuń od początku swojego istnienia, czyli co najmniej od XIV wieku związany był z Mazowszem, z ziemią płocką. Do czasu rozbiorów znajdował się w województwie płockim, powiecie sierpeckim; w czasach Królestwa Kongresowego w guberni płockiej, powiecie mławskim, a od 1866 r. — w sierpeckim. W okresie międzywojennym wraz z całym powiatem znalazł się w województwie warszawskim; od roku 1956 należał do powiatu żuromińskiego. W 1975 r. w ramach reformy administracyjnej znalazł się — chyba dość przy-

---

17) Gerard Ciołek, *Ogrody w Polsce*, Warszawa 1978, s. 62, 63; tenże, *Ogród w Nieborowie*, w: *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki*, Warszawa 1957, z. II, ryc. 30, 31.

18) Krystyna Kalinowska, Zdzisław Nawrocki, *Bieżuń. Pałac. Dokumentacja historyczno—architektoniczna*, PKZ O/Toruń, 1976, mpis.

19) Ryszard Orłowski, *Działalność społeczno—gospodarcza Andrzeja Zamoyskiego*, Lublin 1965; tenże, *Między obowiązkiem obywatelskim a interesem własnym*, Lublin 1974.

20) Bieżuń. Studium historyczno—urbanistyczne, oprac.: Eleonora Bergman, Monika Petsch, PKZ O/Warszawa, 1980, mpis.

21) Eleonora Bergman, *Studia historyczno—urbanistyczne do planów zagospodarowania przetrzennego*, w: *Wieś i miasteczko u progu zagłady. Materiały Konferencji Naukowej Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Wojnowice, marzec 1988; Warszawa 1991.

22) Eleonora Bergman, *Synagoga w Radzanowie*, w: *Architektura XIX i początku XX wieku*, Ossolineum 1991.

padkowo — w województwie ciechanowskim. W roku 1869 Biezuń utracił prawa miejskie; odzyskał je po 125 latach.

Od czasu utworzenia parafii pozostaje w diecezji płockiej.

## Właściciele miasta Bieżunia

Pierwsi znani właściciele Bieżunia należeli do możnej i rozgałęzionej rodziny Sieprskich herbu Prawdzic, zwanych też Gulczewskimi:<sup>23)</sup> „...ród magnacki... wydał wojewodów i biskupów w XIV i XV w.”;<sup>24)</sup> tak np. Prokop był chorążym i starostą plockim; jego brat Szczęsny — podkomorzym plockim; Jędrzej, syn Szczęsnego, współdziedzic Sierpca i Bieżunia — podkomorzym plockim (1518), wojewodą rawskim (ok. 1545), starostą plockim i pyzdrowskim; zmarł w 1572 roku. Ród Sieprskich wygasł całkiem w III ćw. XVI w.<sup>25)</sup>

Najwcześniejszą wiadomość o Bieżuniu zawiera akt lokacyjny z roku 1406, w którym Siemowit IV, książę mazowiecki, zezwala Jędrzejowi z Gulczewa, kasztelanowi plockiemu, założyć miasto na prawie chełmińskim na terenie jego wsi Biezuń, nadając mu równocześnie targ cotygodniowy w poniedziałek.<sup>26)</sup> Ten przywilej został potwierdzony przez króla Aleksandra w 1504 roku na prośbę Wojciecha Skóry z Gaju, podkomorzego dobrzyńskiego, z równoczesnym ustanowieniem trzech jarmarków: na św. Stanisława (8 maja), na Narodzenie P.M. (8 września) i na Obrzezanie Pańskie (1 stycznia).<sup>27)</sup> Jak zauważył XIX-wieczny komentator, „...dobrodziestwa takowego przywileiu... postawiły nowo fundowane Miasto... nawet wrownie [tj. na równi — E.B.] z Plockiem.”<sup>28)</sup>

W 1519 roku król Zygmunt, na prośbę ówczesnych właścicielek miasta — Urszuli i Elżbiety, córek Prokopa Sieprskiego — ustanowił nowe jarmarki: na św. Marka (25 kwietnia), na św. Małgorzaty (13 lipca) i na św. Mikołaja (6 grudnia) oraz wyznaczył środy na targi cotygodniowe; poza tym zwolnił miasto na 8 lat od podatków z wyjątkiem cła i czopowego.<sup>29)</sup> Istniał tu już wówczas samorząd miejski: z 1520 roku pochodzą pierwsze wiadomości

23) Adam Boniecki, Herbarz Polski, Warszawa 1902, t. VI, s. 178—180.

24) Kacper Niesiecki, Herbarz Polski, Lipsk 1839, t. IV, s. 239.

25) według: Lustracje województwa plockiego 1565—1789, wyd. A. Sucheni—Grabowska i S. M. Szacherska, Ossolineum, s. XXVII, XXIX, LXVIII; A. Boniecki, op. cit.

26) AGAD, MK XX, 267; MRPS III, supl. 74.

27) AGAD, MK XX, 267, 269; MRPS III, 1498.

28) AGAD, KRSW, sygn. 4206, k. 14.

29) MRPS IV, t. II 12 248 i 12 249.

o burmistrzu i rajcach biezuńskich.<sup>30)</sup> Prawdopodobnie pod koniec XVI wieku miasto przeszło na własność rodziny Kretkowskich herbu Dołęga. Jan Kretkowski, wojewodzie brzesko—kujawski<sup>31)</sup> nadał Bieżuniowi w 1619 r. przywilej, potwierdzony następnie przez króla Zygmunta 4 marca 1630 r. Poprzedni, nadany przez Jędrzeja z Gulczewa, spłonął w czasie pożaru przed 1619 rokiem. W myśl przywileju Jana Kretkowskiego miasto zyskało 30 włók ziemi ornej, szereg łąk i ogrodów, wolny wyrąb w lasach należących do dóbr biezuńskich, wolny połów ryb w rzece Wkrze, prawo wyrobu piwa i wszelkich napojów oraz ich wyszynku, a także prawo uboju. Dokument określał także wysokość świadczeń — w pieniądzu i naturze — należnych dziedzicowi. Nadał on miastu 5 jarmarków: na św. Walentego, na Kwietną Niedzielę, na św. Małgorzaty, na Narodzenie NMP i na św. Mikołaja.<sup>32)</sup>

Damian Kretkowski, syn Grzegorza — wojewody brzeskiego, kasztelan chełmiński, działacz sejmowy, pisał się „na Bieżuniu”; zmarł w 1675 roku. Jego drugą żoną była Jadwiga Działyńska, córka Pawła.<sup>33)</sup> Ostatni z Kretkowskich, Andrzej — kasztelan chełmiński, (syn Damiana) zapisał Biezuń wraz z przyległymi wsiami dnia 23 maja 1696 roku w testamencie Tomaszowi Działyńskiemu, wojewodzie pomorskiemu.<sup>34)</sup> Do roku 1700 nowy dziedzic znał miasto tylko z relacji;<sup>35)</sup> w 1709 r. poczynił pewne zmiany w opłatach mieszczańskich.<sup>36)</sup>

W 1703 r. została spisana umowa przedślubna pomiędzy Michałem Zdzisławem Zamoyskim — łowczym koronnym, późniejszym VI ordynatem oraz Anną Działyńską, jedyną córką Tomasza i Teresy z Bielińskich; Biezuń stanowił część posagu.<sup>37)</sup> Po śmierci Tomasza w 1714 roku miasto objęli w posiadanie Michał i Anna Zamoyscy; mieszkała z nimi również matka Anny, która zrzekła się swego dożywocia; bywała tu jeszcze po śmierci córki w 1719 r., aż do powtórnego ożenku Michała w 1721 roku.<sup>38)</sup> Z drugą żoną, Elżbietą z Wiś-

---

30) według SHG: A.Dj.Pł. Ep. 2, 564 i 566.

31) K. Niesiecki, op. cit., t. III, s. 448.

32) AGAD, Arch. ks. J.P. i M.T.T., sygn. 1225, k. 59—70; KRSW, sygn. 4206, k. 14.

33) K. Niesiecki, op. cit., t. III, s. 448; A. Boniecki, op. cit., t. XII, s. 273; PSB t. XV.

34) AGAD, Arch. Zam., sygn. 2899, k. 349—350.

35) j.w., k. 351.

36) AGAD, KRSW, sygn. 4206, k. 14.

37) A. Boniecki, op. cit., t. V, s. 153.

38) Zachowały się jej listy wysyłane z Bieżunia, AGAD, Arch. Zam., sygn. 2899.



niowieckich, do czasu objęcia ordynacji w 1725 r. przebywał on prawdopodobnie w Bieżuniu dość często. Elżbieta wróciła tam na stałe już jako wdowa, wiosną 1735 r.<sup>39)</sup>

Dziedzicem dóbr został już w 1733 roku Andrzej Zamoyski, urodzony w Gniewie 30 września 1717 r.<sup>40)</sup> — późniejszy kanclerz wielki koronny i X ordynat; zajmował się nimi prawdopodobnie od zakończenia swej kariery wojskowej w 1754 r.<sup>41)</sup> — prawie do końca życia. W roku 1760 przeprowadził tu oczynszowanie włościan; dokument zawierający tę decyzję został podpisany w pałacu bieżuńskim.<sup>42)</sup>

13 lutego 1767 roku król Stanisław August na prośbę Andrzeja Zamoyskiego nadał Bieżuniowi dość stereotypowy przywilej lokacyjny;<sup>43)</sup> następnie 20 marca tegoż roku Zamoyski dał miastu własną tzw. ordynację, czyli rodzaj statutu; niestety, dokumentu tego dotychczas nie udało się odnaleźć.<sup>44)</sup> Można go częściowo zrekonstruować na podstawie szeregu wzmianek: wiadomo mianowicie, iż Zamoyski odebrał mieszczanom prawo propinacji zastrzegając je wyłącznie dla dziedzica; podniósł im różne opłaty; zobowiązał do reperacji grobli przy młynie<sup>45)</sup> oraz do budowy mostu wspólnie z dziedzicem.<sup>46)</sup> Nowa ordynacja wywołała gwałtowny protest mieszczan; jednak przywilej Kretkowskiego, którym legitymowali się oni do tego czasu, zapewne na żądanie Zamoyskiego, został ukryty przez ówczesną dzierżawczynię miasta — wdowę Zofię Mickiewiczową i jeszcze w czasach pruskich pozostawał w jej rękach.<sup>47)</sup>

---

39) AGAD, Płockie grodzkie oblaty, sygn. 8, k. 4.

40) AGAD, BOZ sygn. 586, s. 144; kopię wypisu metryki chrztu Andrzeja Zamoyskiego wykonaną przez M. Przedpełskiego otrzymałam od St. Ilskiego w 1994 r.

41) Jerzy Michalski, Andrzej Zamoyski, w: *Szkice legnickie*, t. VIII, 1974, s. 5—17.

42) Halina Stebelska, *Źródła do sprawy oczynszowania w dobrach mazowieckich Andrzeja Zamoyskiego*, w: *Teki Archiwalne* 1959, z. 5, s. 183—227.

43) AGAD, Dok. perg. nr 7125.

44) Informację na temat istnienia tego dokumentu znajdujemy w AGAD, KRSW, sygn. 4248 /nlb./ z 8 kwietnia 1825 r.; brak jakichkolwiek danych o nim w wyczerpującej książce R. Orłowskiego, op. cit.

45) AGAD, KRSW, sygn. 4206, k. 14; Arch. ks. J.P. i M.T.T., sygn. 1225, k. 62—70.

46) AGAD, KRSW, sygn. 4249 /nlb./ z 17 lutego 1834; sygn. 4252, k. 338.

47) Kopie wszystkich przywilejów zaginęły przed 1858 r.: „*Trzy kopie przywilejów wzięto od niniejszego... dla rozpoznania kwestyj między miastem Bieżuniem a dziedzicami dóbr Bieżuńskich i Żuromińskich o pastwisko w lasach i łąki Bąki zwane*”, d. 10/5 1858, AGAD, KRSW, sygn. 4207a, k. 62v (tłum. z niemieckiego dr Teresa Zielińska, AGAD); sygn. 4206, k. 17.

Po złożeniu urzędu kanclerskiego w 1767 roku Zamoyski osiadł w Bieżuniu. W 1769 r. ożenił się z Konstancją Czartoryską. W roku 1776 na wniosek króla Sejm powierzył mu ułożenie zbioru praw sądowych; pracował nad nim właśnie w Bieżuniu, wraz z Józefem Wybickim, Stanisławem Staszicem i innymi (projekt, jako zbyt radykalny, został odrzucony przez Sejm w 1780 r.) W 1780 lub 1781 roku Andrzej Zamoyski przeniósł się na stałe do Zamościa, gdzie na prośbę starszego brata Jana Jakuba objął ordynację. Jednak jeszcze w roku 1788 aprobował „Statuta cechu szewieckiego i garbarskiego” wydane przez magistrat miasta Bieżunia 12 lutego 1787 r.<sup>48)</sup> Zmarł w 1792 roku.

W latach 1793—1794, kiedy po drugim rozbiorze Biezuń znalazł się w tzw. Prusach Południowych, jako właścicielka występowała „wdowa hrabina Zamoyska z Zamościa”,<sup>49)</sup> a po jej śmierci w 1797 r. dziedzicem został ich syn Stanisław. W rzeczywistości rządził tam Joachim Owidzki — generalny plenipotent Zamoyskich; w 1796 roku odebrano mu dotychczasowe uprawnienia.<sup>50)</sup> Być może już wówczas Zamoyski powziął zamiar sprzedaży tych dóbr,<sup>51)</sup> a po 1797 r. został do tego zmuszony z racji konwencji petersburskiej, która zezwalała posiadać dobra ziemskie tylko w jednym „kordonie”.

Wśród potencjalnych nabywców znaleźli się: w 1799 r. Zboiński z Kikoła, w 1800 r. S. Sołtyk i baron de Bilfinger z Pomorza, w 1801 r. Trębicki z Warszawy i Grattenauer z Berlina.<sup>52)</sup> 28 lipca 1801 roku Stanisław Zamoyski pisał do swego plenipotenty Kamienieckiego: „*Pomiędzy innymi Pretendentami wymieniasz mi WM Pan Xięcia IMci Józefa Poniatowskiego, życzeniem moim jest, aby te Dobra Jemu dostały się.*”<sup>53)</sup> 18 września tegoż roku za 119 tys. czerwonych złotych książę Józef został właścicielem Bieżunia i ku niezadowoleniu Zamoyskiego, pozbył się go przy pierwszej okazji już 6 kwietnia 1803 r.;

---

48) TNP, Zbiór H. i M. Przedpełskich.

49) Jan Wąsicki, *Opisy miast polskich z lat 1793—1794*, Poznań 1962, t. II, s. 903.

50) AGAD, Arch. Zam., sygn. 1821 z 1788 i 1790 r.; sygn. 1845.

51) Od 1795 r. zgłaszał do nich pretensje Piotr Egert, kupiec gdański: AGAD, Arch. ks. J.P. i M.T.T., sygn. 1225, k. 16.

52) AGAD, Arch. Zam., sygn. 2112, 1848, 1880, 1938, 2498.

53) AGAD, Arch. ks. J.P. i M.T.T., sygn. 1225, k. 4; nazwisko występuje też w formie Kumaniecki; na pewno chodzi o tę samą osobę.

nigdy tam zresztą nie był, gospodarowali na miejscu plenipotenci.<sup>54)</sup>

Kolejnym nabywcą został Adam Fortunat Kandyd Zaleski, który w tym samym czasie kupił położone w sąsiedztwie: Bryńsk, Kobylą Łąkę, Lewiczyn, Osiek, Sarnowo, Zieluń i Żuromin; w tym celu zapożyczył się u bankiera Jakuba Lewina z Kwidzyna, faktora Banku Berlińskiego, na około 270 tys. talarów; nie dotrzymał umowy przewidującej spłatę tej sumy do roku 1810.<sup>55)</sup>

Z dokumentów późniejszych (do 1827 r.) wynika, iż Zamoyski liczył na odzyskanie Bieżunia po utworzeniu Księstwa Warszawskiego i po Traktacie Wiedeńskim z 1809 r. jako wierzyciel hipoteczny występował od roku 1812, prawdopodobnie od śmierci A.F.K. Zaleskiego, po którym dziedziczyły córki: Amalia z mężem Jackiem Krępskim i Florentyna z mężem Franciszkiem Bromirskim.<sup>56)</sup> Od 1820 roku Zamoyski, wyrokiem Trybunału Płockiego wziął dobra bieżuńskie w trzyletnią dzierżawę, prawdopodobnie przedłużaną co rok. Sytuacja majątku pozostawionego samowolnym plenipotentom stale się pogarszała.<sup>57)</sup> Równocześnie w latach 1818—1826 toczył się w Warszawie zawikłany proces między Stanisławem Zamoyskim i Marią Teresą Tyszkiewiczową, siostrą księcia Józefa Poniatowskiego i jego generalną spadkobierczynią; rzecz szła o procenty zaległe ze sprzedaży miasta w 1801 r.<sup>58)</sup>

13 lutego 1826 roku hrabina Tyszkiewiczowa została uwolniona z obciążających ją zarzutów, a na 30 czerwca tegoż roku została zapowiedziana licytacja miasta i dóbr. 12 czerwca Zamoyski dał instrukcję występującym w jego imieniu licytantom; rozdzielił całość dóbr na trzy części i napisał, że „*jeżeli się pierwsza część nie kupi, to żadney inney nie kupować*”. Bardziej zależało mu na dobrach, niż na mieście. W wyniku licytacji majątek przeszedł na własność

---

54) AGAD, Arch. ks. J.P. i M.T.T., sygn. 1226, k. 26, 38; sygn. 1225, k. 138—157;

list J. Poniatowskiego do St. Zamoyskiego z wyjaśnieniami: Arch. Zam., sygn. 2027.

Postępowanie księcia ocenił jego plenipotent, Michałowski, w liście do ww. Kamieniec-kięgo: „*Że Xże chwycił się pierwszy Okazyi do przedania, poszedł za znanym y dosyć sprawiedliwym przysłowiem 'pierwszego Kupca nie opuszczay'* — *Jeżeli Xże nie chce więcej kupować Dóbr, moim zdaniem sprawiedliwie y rozsądnie zna swoje Interessa aktualne.*”

55) Aleksander Kociszewski, Mazowsze w dobie napoleońskiej, Ciechanów 1976, s. 460 i 466—468

56) WAPL, AOZ sygn. 5758; AGAD, Arch. ks. J.P. i M.T.T., sygn. 1225.

57) WAPL, AOZ sygn. 5758, k. 26: „Od epoki przeyscia Dóbr Bieżuńskich w Dzierżawę, zwyczajny w tey Administracyi nieład i nadużycia zwiększyły się, a następnie wynikły zawikłania i szkody...” — Sandecki do hr. Zamoyskiego, 5 grudnia 1825.

58) AGAD, Arch. ks. J.P. i M.T.T., sygn. 1225, k. 95—211; sygn. 1226.

Banku Berlińskiego przez subhastację, tj. przymusowe wywłaszczenie za długi.<sup>59)</sup>

W 1830 r. na mocy konwencji między rządami Prus i Królestwa Polskiego „Miasto Biezuń z prywatnego stało się rządowe”. Ale już 16 czerwca 1837 roku został zawarty kontrakt kupna—sprzedaży pomiędzy Bankiem Polskim i Adamem Wołowskim herbu Bawół, sędzią pokoju okręgu mławskiego, współwłaścicielem osad fabrycznych i fabryk cukru w Hermanowie i Łyszkowicach.<sup>60)</sup> 23 czerwca 1857 Adam Wołowski sprzedał te dobra swojemu zięciowi, hr. Bronisławowi Lasockiemu herbu Dołęga, także sędziemu pokoju powiatu mławskiego. Za udział w powstaniu styczniowym Lasocki został uwięziony, a następnie zmuszony do emigracji.<sup>61)</sup> Pozostawił jednak w dobrach biezuńskich pełnomocnika — Stanisława Wołowskiego [zapewne krewnego teścia — uwaga E.B.], który je częściowo rozparcelował i rozprzedał.

17 sierpnia 1866 roku nabyli je bracia Adolf i Józef Portugalscy. 11 stycznia 1867 r. pierwszy z nich został jedynym właścicielem, a 6 kwietnia tegoż roku sprzedał je Aleksandrze z Wieczfńskich Siecheniowej. 10 lutego 1868 r., jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemi, zostały wystawione na licytację publiczną; 13 sierpnia 1869 r. Siecheniowa wydzierżawiła Biezuń Rudolfowi Bergowi, właścicielowi pobliskiego Cham-ska. 27 lutego 1870 roku miasto i dobra znowu wystawiono na licytację. 1 marca 1871 r. na mocy trzyletniego kontraktu dzierżawcą pałacu został Leonard Olszewski.

11 stycznia 1872 roku z kolejnej licytacji miasto i dobra kupił za 145 tys. rubli Ignacy Oborski — junior; upoważnił on swego ojca, również Ignacego, do wszelkich działań prawnych związanych z Bieżuniem. Artur, brat Ignacego — juniora oraz Felicja, ich matka, mieli kolejno dzierżawić miasto do 1878 r.<sup>62)</sup> Jednak 5 lutego 1875 r. Oborscy odsprzedali je Annie Flatau.

19 maja 1876 r. kupił je August Senator. 26 czerwca 1878 r. — Ludwik Flatau [krewny lub mąż Anny? — uwaga E.B.], płocki kupiec pierwszej gildii — w 1/3, zaś Albert Weitz — w 2/3 „...nabyli posiadłości: Sadłowo, Karniszyn, Sośnica i pałac Biezuń z budynkami należącymi do młynów w Bieżuniu i Karniszynie... i przestrzeni 2987 morgów 41 przętów [ponad 1670 ha — uwaga E.B.] ziem, lasów i błot majątku Biezuń, z publicznej licytacji”.

59) WAPL, AOZ, sygn. 5758, k. 98, 122.

60) PBN w Mławie, księga wieczysta nr 36, dok. 3, 7, 17.

61) PSB, t. XVI, s. 539; wyemigrował do Belgii.

62) PBN w Mławie, księga wieczysta nr 36, dok.: 54, 58, 65, 84, 97, 102, 12, 141, 142; księga wieczysta bez numeru rozpoczynająca się 14/26 czerwca 1874 r.

Już 7 lipca tegoż roku właścicielem majątku został Aleksander Zielke.

Kontraktem z dnia 21 czerwca 1880 r. pałac i część miasta objął w posiadanie Józef Kułak (lub Około—Kułak); wystawiał on Biezuń na licytację w 1889 roku, następnie co rok w latach 1891—1894, potem w 1896, 1897 i 1905 roku; równocześnie po kawalku rozprzedawał ziemię.<sup>63)</sup> Ordynacja zamojska odpowiedziała odmownie na kilkakrotne propozycje nabycia dóbr biezuńskich.<sup>64)</sup> W 1908 r. utworzono z nich majorat dla hr. Osten—Sackena; w 1909 r. majątkiem administrował baron Heintze.<sup>65)</sup>

W Polsce niepodległej miasto Biezuń nie było już własnością prywatną. Resztówka majątku wraz z pałacem przeszła na własność państwa, zarządzana przez Dyрекcję Lasów Państwowych w Siedlcach. Dzierżawcą został Broniewski. 1 lipca 1927 roku pałac, park i przyległe grunty o łącznej powierzchni 44,738 ha nabyli jako niepodzielną współwłasność — w równych częściach — Jan i Maria z Ostrochulskich Ilscy oraz Edward i Stanisława z Ostrochulskich Hirszowscy. W ciągu następnych dziesięciu lat, wskutek dziedziczenia po Edwardzie Hirszowskim oraz kilku transakcji sprzedaży udziałów członkom rodziny, współwłaścicielami w różnych częściach zostali również: Helena z Ilskich Fedorowiczowa i jej córka Irena Czarniecka, Hanna i Wanda Hirszowskie oraz przejściowo Stefan i Adela Choteccy. Zarządzającym był stale Jan Ilski.

W latach 1940—1945 pałac i park był w posiadaniu Niemców — Fryderyka Ratza i jego syna. Po wojnie własność odzyskali dotychczasowi właściciele. Droga dziedziczenia, działów rodzinnych i sprzedaży udziałów, aktem z dnia 28 lipca 1948 r. obiekt przeszedł na własność Stanisława Ilskiego i Stanisławy Hirszowskiej, a w 1972 roku Stanisława i Krystyny Ilskich, jako współwłasność małżeńska.

21 grudnia 1974 roku pałac wraz z parkiem o powierzchni 12,46 ha przeszedł ponownie na własność Skarbu Państwa wskutek wykupienia przez Instytut Przemysłu Gumowego „Stomil” w Piastowie.

17 czerwca 1991 r. całą nieruchomość nabyli Antoni Cassel Kokczyński z Londynu i Tomasz Kokczyński z Warszawy.<sup>66)</sup>

---

63) PBN w Mławie, księgi wieczyste: „Biezuń lit. A”, „Biezuń lit F”.

64) Płoczanin 1907, nr 23.

65) Głos Płocki 1908, nr 81; 1909, nr 29.

66) PBN w Mławie, księga wieczysta „Biezuń lit. F”; informacje uzyskane od p. St. Ilskiego.

## Rozwój układu przestrzennego miasta Bieźunia

Bieźuń zawdzięcza swoje początki położeniu przy trakcie — chociaż nie pierwszej ważności — który łączył miasta pomorskie z Rusią i Litwą. Prowadził on z Torunia poprzez Dobrzyń, Rypin, Bieźuń, Raciąż, Płońsk, Serock, Wyszków, Brok i Nieskurzyn, gdzie rozdzielał się na wschód i na południe. Prawdopodobnie odgałęzienie tej drogi stanowił trakt z Bieźunia do Drobina, oddzielający powiat sierpecki od powiatu raciąskiego.<sup>67)</sup> Wydaje się, że już jako wieś Bieźuń był ośrodkiem klucza dóbr i miejscem targów,<sup>68)</sup> należał wówczas do parafii Lutocin.<sup>69)</sup>

Najdawniejsze wiadomości o budynkach pochodzą z I połowy XVI wieku: o kościele z 1514 roku (choć jest oczywiste, że istniał tu już wcześniej) oraz o młynie — z 1531 roku; w tymże roku miasto płaciło „szosu”, czyli podatku na rzecz skarbu koronnego — w sumie 5 florenów i 5 groszy.<sup>70)</sup> Zarówno kościół, jak i młyn znajdowały się — odpowiednio — w tych samych miejscach, gdzie dzisiaj. Najstarsza niewielka osada powstała na lekko wyniesionym terenie, na skarpie, przy drodze Rypin — Raciąż i skupiała się wokół placu targowego, a więc zapewne w rejonie dzisiejszej ulicy Kościelnej, która rozszerzała się, tworząc wydłużony rynek. Jego kształt wynikał z układu dawnej wsi. Dużo później nazwano go Nowym.

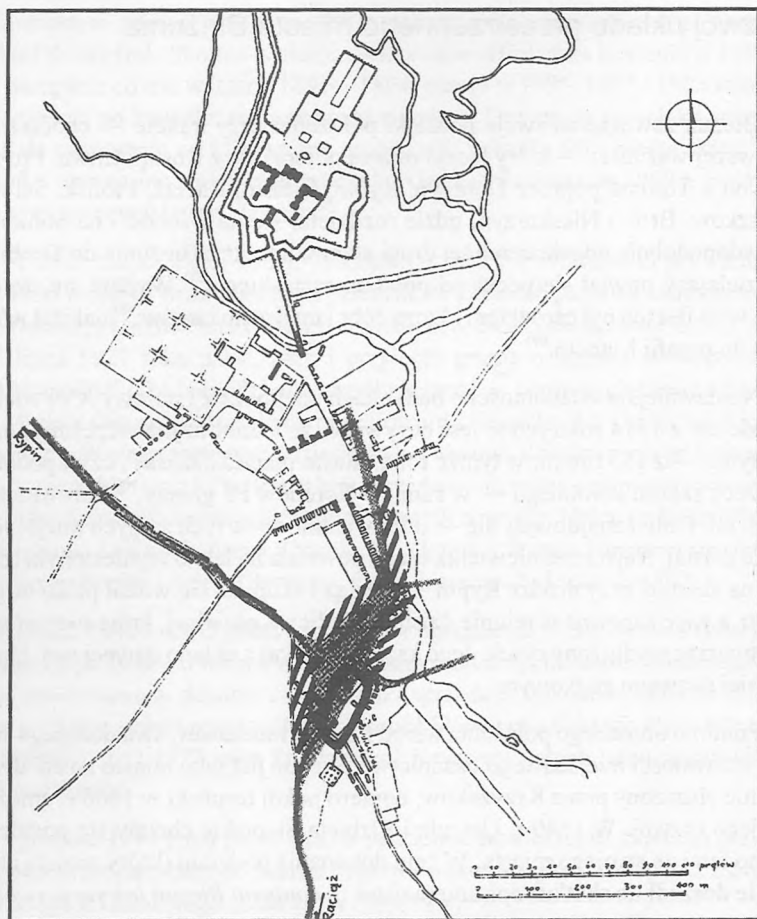
Pomimo obronnego położenia wśród bagien i moczarów, świadczącego zresztą o dawności miejscowego osadnictwa, Bieźuń już jako miasto został dwukrotnie zniszczony przez Krzyżaków; dopiero pokój toruński w 1466 r. umożliwił jego rozwój. W 1540 r. Urszula i Elżbieta Sieprskie chciały się podzielić dochodami ze swojego miasta. W celu dokonania podziału (który zresztą chyba nie doszedł do skutku) opisano majątek: „...miasto Bieźuń jak się w swoich granicach na długość i szerokość rozciąga obie siostry rodzone

67) S. Weymann, Cła i drogi handlowe w Polsce Piastowskiej, Poznań 1938, s. 102 i zał. mapa; według SHG: AGAD, Płockie Grodzkie 8, 97.

68) Świadczyłyby o tym wzmianka w pierwszym przywileju miejskim o przeniesieniu z prawa polskiego na chełmińskie; tłumaczyłoby to również nietypową dla miast mazowieckich sytuację kościoła parafialnego.

69) Diecezja płocka, praca zb. pod redakcją Wł. Lisa, Płock 1978, s. 454.

70) według SHG: A Dj Pł. Ep. 149, 182; RP 41, 97v.



Podkład: kopia planu miasta z 1798 r., przerys

### Okres przedlokacyjny — hipoteza



miejska zabudowa mieszkalna XIV w.



teren kościelny XIV w.



drogi, trakty, rynek XIV w.

oprac. E. Bergman, 1980 i 1995

mają w równych działach dzierżyć ze wszystkimi mieszczanami, rolami zasiedlonymi i niezasiedlonymi, ogrodami, łakami, stawami małymi i dużymi, młynami zbożowymi i słodowymi, a także młynami zwanymi inaczej foluszami, a także wodami, rzekami, służebnościami, borami, lasami ...”; zyskaliśmy w ten sposób realny obraz miasta i jego okolic. Po połowie miał też przypaść siostrze dwór „ze wszystkimi budynkami”.<sup>71)</sup> Jak stwierdziła Irena Gieysztorowa, była to rezydencja wzniesiona „modą włoską”;<sup>72)</sup> świadczyłoby to o szerokich kontaktach ówczesnych właścicieli.

Najprawdopodobniej dwór ten znajdował się w rejonie późniejszego pałacu: w trakcie badań archeologicznych prowadzonych na terenie rezydencji w 1979 roku natrafiono na ślad budynku mieszkalnego, pochodzącego prawdopodobnie z połowy XVI wieku.<sup>73)</sup> Zabudowa miasta powstawała przede wszystkim wzdłuż rzeki — jako rodzaj pasma ciągnącego się od kościoła w stronę dworu. Jednym z podstawowych źródeł dochodu mieszczan było rybołówstwo. Przysłowie: „*Żeby nie ryby i raki, wyginęłyby bieżuniaki*” — ma na pewno starą metrykę. Jan Kretkowski w roku 1619 nałożył na domy przy rzece większe podatki, niż na pozostałe, bowiem mieszkańcy mieli prawo łowienia ryb w miejscach, gdzie ich grunta stykały się z rzeką.<sup>74)</sup> W efekcie największe zagęszczenie domów, ustawionych szczytowo na wąziutkich działkach, powstało po wschodniej stronie drogi idącej mniej więcej równoległe do rzeki od kościoła do pałacu. Od tej drogi odgałęziało się w kierunku zachodnim dojście do folwarku. Prawdopodobnie w miejscu rozwidlenia w końcu XVI w. lub na początku XVII w. wytyczono rynek, zwany dużo później Starym.

W 1634 roku Jędrzej Świącicki zaliczył Biezuń do grodów magnackich;<sup>75)</sup> było to w czsach władania miastem przez Damiana Kretkowskiego, żonatego — jak wspomniano — z Jadwigą Działyńską. Te znakomite rody mogły sobie pozwolić na sprowadzenie architekta, najpewniej z zagranicy, który stworzył tu interesujący przykład ogrodu sprzężonego z fortyfikacjami. O biezuńskiej rezydencji tak pisał profesor Gerard Ciołek: „*W obrębie fos i spiętrzonych wód*

---

71) AGAD, Płockie grodzkie wieczyste, sygn. 6, k. 163—165 (tłum. z łaciny mgr Marek Sędek, AGAD)

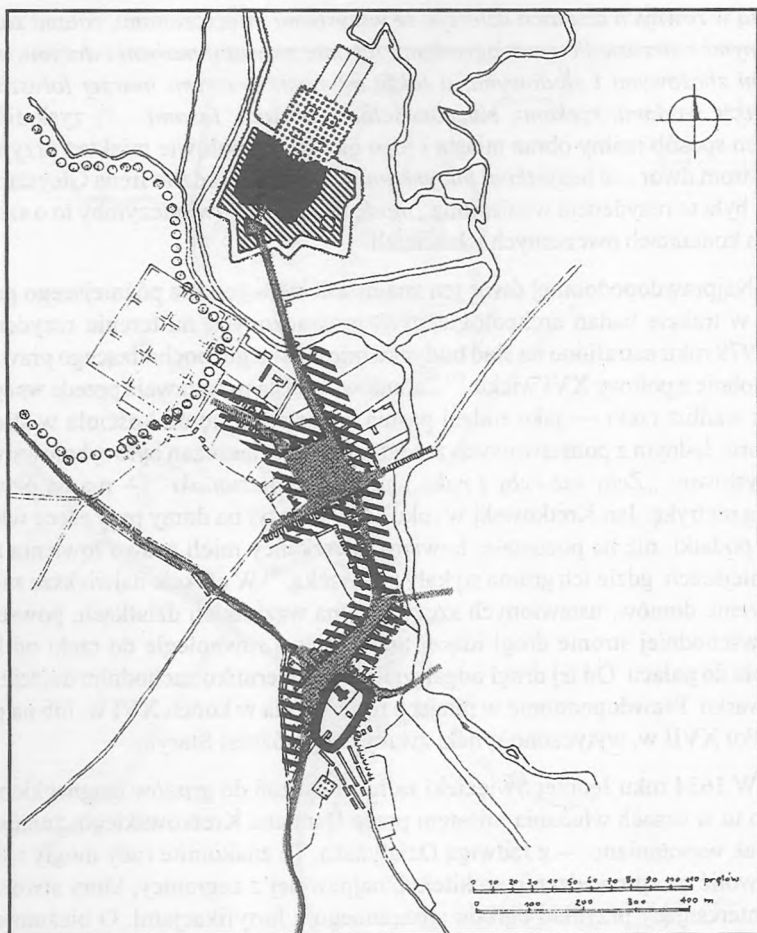
72) Cztery wieki Mazowsza, Warszawa 1968, s. 120.

73) Badania prowadziła Maria Pikulińska—Ciuk; na relikty natrafiono w obrębie zrujnowanego fragmentu lewej oficyny.

74) AGAD, KRSW, sygn. 4206, k. 14; Arch. ks. J.P. i M.T.T., sygn. 1225, k. 61; PBN w Mławie, księga wieczysta bez numeru, op. cit., dok. 4.

75) Stanisław Pazyra, Najstarszy opis Mazowsza Jędrzeja Świącickiego, Warszawa 1974, s. 175.





Podkład: kopia planu miasta z 1798 r., przerys

### Miasto w XVI—XVII w. — hipoteza



miejska zabudowa mieszkalna XVI—XVII w.



teren kościelny XIV w.



drogi, place, ulice XVII w.



teren rezydencji XVI—XVII w.



założenie obronne XVII w.



ogród XVII w.



folwark XVI—XVII w.

oprac. E. Bergman, 1980 i 1995

rzeki skomponowano regularny układ pałacu z oficynami, na którego osi symetrii rozciągał się ogród. Składał się on z obszernego pola parterów kwiatowych i wodnych, obramionych dwoma szpalerami przechodzącymi w wąską perspektywę kanałem.”<sup>76)</sup> Fortyfikacje biezuńskie zaliczyć można do typu staroholenderskiego.<sup>77)</sup> Wydaje się, że wspomniane umocnienia częściowo uchroniły rezydencję przed zniszczeniem przez Szwedów. Niestety, kolejni Kretkowscy nie byli już tak potężni; w 1696 r. po śmierci ostatniego z nich — Andrzeja, zrujnowany dwór i podupadłe miasto przejął **formalnie** na własność Tomasz Działyński. W rzeczywistości Biezuń dostał się w posagu jego córce Annie, która poślubiła Michała Zamoyskiego (po 1703 r.). Zamieszkali oni początkowo w Gulczewie pod Płockiem, bo przez pierwsze lata ich małżeństwa pałac biezuński nie nadawał się do użytku. Właśnie z Gulczewa Anna wydawała dyspozycje co do jego przebudowy. Na miejscu pracami kierował major Bieliński.<sup>78)</sup> Wiele wskazuje na to, że budynek w trakcie prac okazał się w bardzo złym stanie, wobec czego Zamoyscy zdecydowali o wzniesieniu nowego pałacu. Musiało to być przed rokiem 1714, po śmierci Tomasza Działyńskiego, kiedy zdecydowali się zamieszkać w Bieżuniu na stałe. Śmierć Anny w 1719 r. na pewno była przyczyną przerwania lub zachamowania prac.

W 1721 r. Michał sprowadził do Bieżunia swoją świeżo poślubioną drugą żonę, Elżbietę z Wiśniowieckich. W roku 1725 przenieśli się oni do Zamościa (po objęciu ordynacji przez Michała Zamoyskiego), ale prace budowlane zostały znowu podjęte. Być może zajął się tym Andrzej, od 1733 r. już formalnie dziedzic tych dóbr. Niestety, w tym właśnie roku niedokończony jeszcze pałac, a także miasto zniszczyły wojska rosyjskie w czasie wojny o sukcesję po Augustie II. Kiedy w 1735 r. Elżbieta Zamoyska osiadła z powrotem w Bieżuniu po śmierci męża, sporządzono „*Inwentarz dóbr Biezuńskich przy opisaniu Zamku, Miasta, Folwarków, Wsiów, Browarów, Młynów y innych Budynków odebranych w Possessyą Jaśnie Oświecony Księżny Jey Mci Elżbiety z Wiśniowieckich Zamoyskiej Ordynatowey Wojewodziny Smoleńskiej*”. Dobra te składały się wówczas, oprócz miasta, z 14 wsi i 8 folwarków. Do dworu, oprócz 5 domów położonych zapewne przy folwarku, należał też ratusz — prawdopodobnie w rynku — i zajazd naprzeciw kościoła.<sup>79)</sup>

76) Gerard Ciołek, *Ogrody w Polsce*, Warszawa 1978, s. 62.

77) Janusz Bogdanowski, Zygmunt Holcer, Marian Kornecki, Andrzej Swaryczewski, *Mały słownik terminologiczny dawnej architektury obronnej*, Kraków 1974, s. 60, 82.

78) AGAD, Arch. Zam., listy Jana Kuczyńskiego do Anny z 11 listopada i z 11 grudnia [1714 r.]; list W. Kwiatkowskiego z 17 listopada 1714r.; list Anny Zamoyskiej z 13 lutego 1718 r.; sygn. 597, 607, 619, 620. „Major Bieliński” był może krewnym Anny ze strony matki?

79) AGAD, Płockie grodzkie oblaty, sygn. 8, k. 64-71; R. Orłowski, *Działalność... op. cit.*, s. 159.

Inwentarz wykazywał w nich między innymi różne szkody sprzed paru lat, np.: „*okna od Moskwy przez połowę powybijane*”. Obydwa budynki były zapewne drewniane, gdyż podkreślono przy opisie pierwszego, iż był tam „murowany sklep”, czyli piwnica, a przy drugim — murywany komin.

Z 1740 roku mamy wiadomość o budowie podczas zarazy kościoła św. Rocha<sup>80)</sup> w ogrodzie „*za Ratuszem na tamtym Rynku ku Zamkowi*”. Zaraza przeszła zanim ukończono budowę i pozostał po tym kościele ślad tylko w aktach archiwalnych.<sup>81)</sup> Za to, z tego jednego zdania z ówczesnej wizytacji biskupiej wnioskujemy, że w owym czasie „*ten Rynek*” właściwy oznaczał jeszcze ciągle plac przy kościele. Dlatego też zapewne wydano Żydom, którzy wówczas się tu osiedlili, zezwolenie na wystawienie bóżnicy przy tym drugim rynku. Wizytacja biskupia z 1764 roku notuje 20 rodzin żydowskich, z 1776 r. — 26. Drewniana bóżnica powstała nad rzeką na miejscu koszar saskich, które może miały jakiś związek z karierą wojskową Andrzeja Zamoyskiego.

Zapewne mieszkał on w pałacu, w którym jednak prace stale trwały; jeszcze w 1776 roku budowano tam kaplicę.<sup>82)</sup> Zamoyski ufundował przedtem miastu nowy kościół murywany, którego budowę ukończono w 1776 roku — warto przy tej okazji przypomnieć, iż pierwszy odnotowany w aktach kościół pochodził z 1551 r.; następny, także drewniany, zaczęto wznosić w 1598 r.; prawdopodobnie spłonął w pożarze miasta w 1619 r.; nie wiadomo, czy kolejny przetrwał wojny szwedzkie i moskiewskie. Dzwonnicę drewnianą, na miejscu starej „*zdemolowanej*”, również kosztem dziedzica, wzniesiono w 10 lat po kościele (przetrwała 218 lat...). Zamoyski zbudował też szkołkę parafialną<sup>83)</sup> (w jednej z dwóch izb odprawiali nabożeństwa nieliczni luteranie). Jeszcze energiczniej zajął się Bieżuniem po złożeniu urzędu kanclerskiego w 1767 r. Wówczas to nadał miastu wspomnianą już „*ordynację*” (podobne otrzymały równocześnie Żuromin i Kutno, także stanowiące jego własność dziedziczną).

Prawdopodobnie to właśnie po 1767, a przed 1780 rokiem — tj. przed objęciem ordynacji i przeprowadzką na stałe do Zamościa — Andrzej Zamoyski dokonał regulacji zabudowy Bieżunia (podobnie, jak to robili inni ówcześni magnaci w swoich miastach prywatnych). Zapewne wtedy drugi rynek powię-

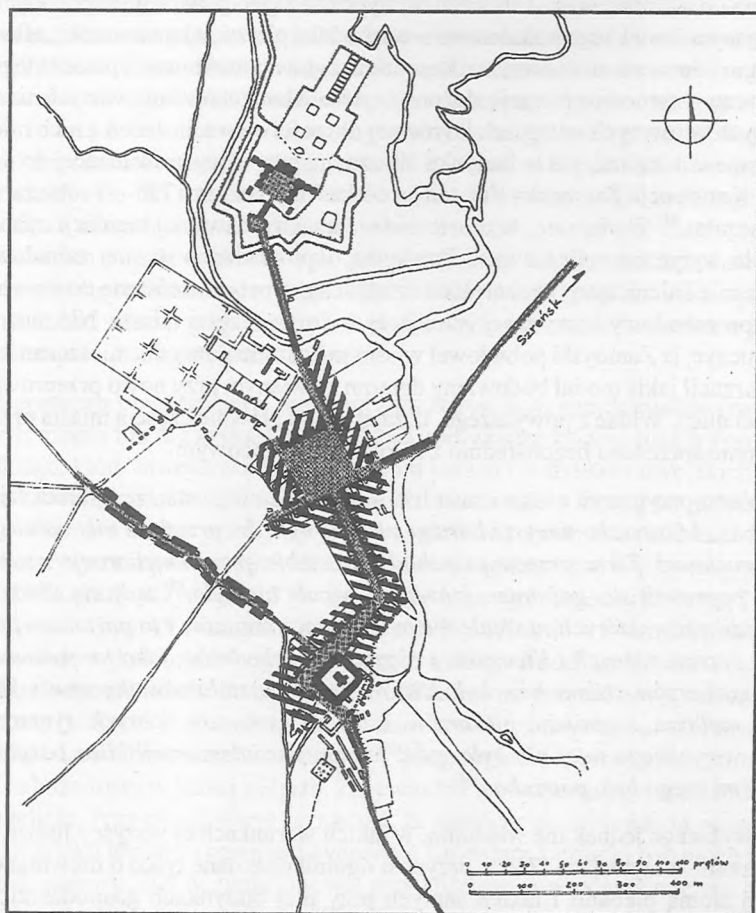
---

80) według L. Reau, *Iconographie de l'art chretien*, Paris 1959, t. III, s. 1156—1158, św. Roch był jednym z kilku świętych, do których zwracano się o pomoc w czasie zarazy (zwłaszcza cholery).

81) A. Dj. Pł. Wizytacja z 1740 r.







82) A. Dj. Pł. Wizytacja z 1776 r.

83) A. Dj. Pł. Wizytacje z 1764 i 1776 r.; I. Klarnier, *Działalność Komisji Edukacji Narodowej na Mazowszu*, w: *Rocznik Mazowiecki* 1976, t. VI.



Podkład: kopia planu miasta z 1798 r., przerys

**Założenie urbanistyczne XVIII w. — hipoteza**

-  miejska zabudowa mieszkalna
-  ulice, place, drogi
-  kościół
-  pałac
-  kanał wodny
-  zabudowa gospodarcza

*oprac. E. Bergman, 1980 i 1995*

kszo do wymiarów ok. 120 x 120 m, wyprowadzono główną ulicę pod kątem prostym na środek jego południowo—wschodniej pierzei, a jej narożniki „oflanowano” domami murowanymi. Reprezentacyjnie potraktowano przeciwległą północno—zachodnią pierzeję złożoną z czterech budynków murowanych, ustawionych w równych odstępach i o równej długości elewacji. Jeden z nich mieścił zapewne zajazd, zaś w budynku narożnym, przy ulicy prowadzącej do pałacu, Konstancja Zamoyska (lub też jej córka Anna) około 1796—7 roku założyła szpital.<sup>84)</sup> Wydaje się, że to właśnie w ramach omawianej regulacji miasta została wytyczona ulica zwana Zamkową; wprowadzono na niej zabudowę wyłącznie kalenicową (na szerokich działkach), w przeciwieństwie do starszego typu zabudowy szczytowej istniejącej w drugiej części miasta. Nie można wykluczyć, iż Zamoyski pobudował własnym kosztem domy dla mieszczan lub też narzucił jakiś moduł budowlany domom stawianym przy nowo przeprowadzonej ulicy. Widać z powyższego, iż zajął się on głównie częścią miasta przestrzennie sprzężoną bezpośrednio z założeniem pałacowym.

Warto przytoczyć z tego czasu list Andrzeja do jego starszego brata Jana Jakuba: „*Miasteczko tuteysze bardzo mizerne było, bo przedtem nikt na targu ie pozostawał. Teraz przecie przychodzi do siebie, przez emelioracje wsiów, targi poprawili się, gościniec, którego tu wcale nie było,*<sup>85)</sup> *tędy się obrócił, rzemieślników, których tu wcale nie było, oprócz szewców i to partaczów, teraz... przecie różnych i Niemców, i różnych przychodniów, jako to: sukienników, garbarzów, stelmachów, kołodziejów, kowalów, stolarzów, tkaczów, szklarza... mularza, rzeźników, piekarzów, krawców, szewców dobrych, rymarza. Tego wszystkiego tutaj nie było, gdyż ja sam musiałem o mil kilka posyłać, kiedy mi czego było potrzeba.*”<sup>86)</sup>

Z powyższego jednak nie wiadomo, w jakich warunkach ci wszyscy ludzie tu mieszkali. Wizytacja z 1776 r. przynosi ogólnikowe dane tylko o drewnianej, krytej słomą plebanii i takich samych przy niej budynkach gospodarskich, a także o 10 domach mieszczańskich (zapewne też drewnianych) wystawionych na gruncie kościelnym; wspomniano tam również o wydzieleniu stodoł miejskich z zabudowy mieszkalnej.<sup>87)</sup>

---

84) Konstancja Zamoyska w swoim testamentie sporządzonym w Wiedniu 15 czerwca 1796 r., tj. na rok przed śmiercią, napisała m. in.: „*Jeżelibym za życia moiego Szpitalu nie wystawiła w Maciejowicach y Bieżuniu dla chorych, proszę moią Córkę ażeby to zrobiła*”. AGAD, Arch. Zam., sygn. 76, k. 11.

85) Chodzi prawdopodobnie o drogę do Mławy: por. AGAD, KRSW, sygn. 4250, k. 338; sygn. 4249 /nlb./ z 17.2., 1.5., 29.8.1834 r.

86) według R. Orłowskiego, *Między obowiązkiem...*, op. cit., s. 180.

87) A. Dj. Pł. Wizytacje z 1764 i 1776 r.

[być może Zamoyski zastrzegł to w swoim statucie — uwaga E.B.]. Jednak pierwsze bliższe wiadomości o zabudowie mieszczańskiej pochodzą dopiero z lat 1793—4. W tym czasie: żadna z ulic w mieście nie była brukowana; ze 131 domów 12 było krytych dachówką, 63 — gontem, a 56 — strzechą; z 70 stodół 16 znajdowało się w mieście (chyba przy kościele), a 54 przed miastem. Wśród mieszkańców (a było ich wówczas 754 — można to przeliczyć na około 150 rodzin) było 121 rzemieślników niezrzeszonych w cechach; 9 osób zajmowało się za zezwoleniem dziedzica wyrobem trunków. Brakowało materiałów budowlanych i opałowych; nie było ani ratusza, ani łaźni; najbliższa apteka znajdowała się w Działdowie.<sup>88)</sup> Jak widać, Zamoyski nie mógł z daleka wpływać na dalszy wzrost gospodarczy miasta, nie było też na miejscu równie jak on sam zapalonego kontynuatora dzieła.

Z przyczyn obiektywnych nie mógł nim zostać jego syn Stanisław (patrz wyżej); miasto nic nie zyskało na przejściu pod władzę księcia Józefa Poniatowskiego, który inwestował tylko w remont pałacu i budynków dworskich.<sup>89)</sup> Mimo to wydaje się, że w czasach pruskich miasto miało szansę na poprawę stanu. Wzrosła liczba przybyszy — ewangelików, zrówno w mieście, jak i w okolicy (po raz pierwszy ich obecność została odnotowana w przywoływanej już kilka razy wizytacji z 1776 r.). W 1793 r. na wymienioną już liczbę 754 mieszkańców było 89 ewangelików (prawie 12%). Właśnie w Bieżuniu projektowano budowę kościoła ewangelicko—augsburskiego dla całego powiatu mławskiego, ale nie zrealizowano tego zamiaru. Wzniesiono jedynie nową murowaną szkołę (projektu dość znanego architekta Jana Griesmayera, ucznia Jakuba Fontany i Jana Chrystiana Kamsetzera);<sup>90)</sup> jak poprzednio, ewangelicy odprawiali nabożeństwa w jednej z jej izb. Zapewne też wówczas założono cmentarz ewangelicki. Przy okazji warto zaznaczyć, że zapewne co najmniej od początku XIX wieku istniał tu cmentarz żydowski. Cmentarz katolicki być może jeszcze do połowy XIX w. funkcjonował przy kościele; w obecnym miejscu nie pokazuje go jeszcze nawet plan z 1857 roku.

Co najmniej od połowy XVIII wieku stacjonowały tu przez dłuższy lub krótszy czas oddziały różnych wojsk: najpierw były tu koszary saskie (na ich miejscu powstała ok. 1760 roku bóżnica), w czasach pruskich stacjonował szwadron 10 Regimentu Huzarów von Glasera — wtedy też na potrzeby wojska

---

88) J. Wąsicki, op. cit.

89) AGAD, Arch. ks. J.P. i M.T.T., sygn. 1225, k. 138—153.

90) Aldona Bartczakowa, Jakub Fontana architekt warszawski XVIII wieku, Warszawa 1970, s. 210, 260, 288; Stanisław Łoza, Architekci i budowniczowie w Polsce, Warszawa 1954, s. 102.

wystawiono magazyn „na gruncie kamelaryjnym”<sup>91)</sup>, w czasie kampanii napoleońskiej w grudniu 1806 r. stały tu oddziały Bessieres’a; pod koniec tego miesiąca rozegrała się bitwa, w czasie której poległo kilkudziesięciu żołnierzy.<sup>92)</sup> W latach 1810—11 stacjonował tu 10 pułk Jazdy Księstwa Warszawskiego, przysparzając mieszkańcom dodatkowych wydatków.<sup>93)</sup>

Do czasu powstania styczniowego Biezuń był trzecim co do liczby mieszkańców miastem obwodu mławskiego. Opierał swą egzystencję głównie na rzemiośle i handlu, częściowo na uprawie roli. Jak niemal wszędzie w Królestwie, do początku lat 1830, produkowano tu sukno. W 1819 roku znajdowały się tu dwie farbiarnie, dwie kuźnie i jedna mąła gorzelnia. W wydatkach Kasy Miejskiej znalazła się m.in. pozycja „na upiększenie miasta i wygodę onego”,<sup>94)</sup> nie wiemy jednak, na co to było przeznaczone. Magistrat urządował w wynajętej izbie; co prawda dziedzic Zaleski obiecał pomoc finansową w budowie ratusza,<sup>95)</sup> ale nie dotrzymał zobowiązań, zaś jego następców sprawa ta już w ogóle nie zajmowała. Burmistrz Stefan Okraglicki w 1828 roku określił Biezuń jako miasteczko „biedne, a do tego szlacheckie”; niejako urzędowym potwierdzeniem tej opinii były oficjalne zezwolenia wydawane mieszkańcom na budowę domów drewnianych nawet w rynku!<sup>96)</sup>

Pomimo to w 1825 r. nie tylko powstał plan regulacyjny miasta — typowy przykład znakomitej działalności budowniczych i planistów Królestwa Kongresowego — ale też został częściowo zrealizowany, w wyniku czego miasto ostatecznie ukształtowało się w sposób zachowany do dzisiaj. Przesunięto północno—zachodnią pierzeję ulicy Kościelnej, zacierając jej lejkowaty kształt. Uregulowano wschodnią i zachodnią pierzeję rynku, doprowadzając jego zarys do formy prostokąta. Przesunięto na południowy wschód i wyprostowano zachodni odcinek ulicy Sierpeckiej. Wszystkie nowo projektowane domy miały być usytuowane kalenicowo — być może część domów przy rynku i przy ulicy Zamkowej pochodzi z tego właśnie czasu. W latach 1826—30, a więc za czasów przynależności miasta do Banku Berlińskiego, wybrukowano ulice: Kościelną, Sierpską (Sierpecką) i Mławską.

---

91) A. Kociszewski, op. cit., s. 48; AGAD, KRSW, sygn. 4206, k. 16.

92) A. Kociszewski, op. cit., s. 70—76, 111.

93) AGAD, KRSW, sygn., 4248 /nlb./, 30.12.1812 r.

94) AGAD, KRSW, sygn. 4247 /nlb./, „Projekt do Etatu... na 1819 r.”

95) j.w., „Uwagi nad projektem do Etatu na 1819 r.”

96) AGAD, KRSW, sygn. 4248 /nlb./ z 8.6.1828; sygn. 4250, k. 96, 352.

W tym czasie wzrosła też liczba rzemieślników: na ogólną ilość 184 było m.in. 60 szewców, 36 garbarzy, 30 sukienników<sup>97)</sup> (na nie więcej niż 2000 mieszkańców).

Po powstaniu listopadowym miasto znowu zubożało. „*Mieszkańcy miasta Bieżunia zniszczeni ostatnią Klęską Zaburzeń Rewolucyjnych, przez samowolne zabory, które dotąd w żadnej części nie są Im wynagrodzone, wybranie do Wojska Rewolucyjnego Młodzieży, reszta wymarłych na cholere, pozbawiło Fabrykantów Czeladzi, z których najwięcej Miasto Bieżuń jest złożone, przez to Fabryki doznały zupełnego upadku.*”<sup>98)</sup> O ubóstwie mieszkańców świadczy również fakt, iż odbudowa niewielkiego mostu przez Wkrę ciągnęła się przez 10 lat.<sup>99)</sup> Dziedzic Adam Wołowski poświęcał energię i fundusze tylko na radykalną przebudowę pałacu.<sup>100)</sup>

W 1866 r. w ramach represji po powstaniu styczniowym rząd zajął majątek należący do probostwa.<sup>101)</sup> W 1869 — odebrał Bieżuniowi prawa miejskie. W 1873 roku epidemia cholery znowu zdziesiątkowała mieszkańców.<sup>102)</sup> Wielką katastrofą w 1878 r. był pożar 27 stodół ze zbożem.<sup>103)</sup> Położony z daleka od kolei i ważniejszych dróg, zmieniający często właścicieli, niedoinwestowany Bieżuń nie miał szans na intensywny rozwój, a jednak pozostał ważnym lokalnym ośrodkiem: mieścił się tu sąd gminny, urząd gminy, stacja pocztowa i szkoła początkowa.<sup>104)</sup> Rozwinał się niewielki przemysł: fabryka igieł i szpilek, huta szkła, browar, tartak parowy, 2 garbarnie, 2 młyny, 4 wiatraki; spośród 3 szynków 2 należały do tzw. dominium.<sup>105)</sup>

97) AGAD, KRSW, sygn. 4249 /nlb./ z 14.2.1829r. i z 2.10.1830 r.

98) j.w., z 10.9.1834 r.

99) j.w., z 27.7.1834; sygn. 4251 /nlb./ z 1884 r.

100) K. Kalinowska, op. cit.

101) WAPPi., RGP, sygn. 3516, k. 1.

102) Korespondent Płocki 1885, nr 10.

103) Korrespondent Płocki 1878, nr 66.

104) Słownik Geograficzny..., op. cit.; Miasta Polskie w 1000—leciu, Wrocław 1965—1967, t. II s. 456—457

105) PBN w Mławie, księga wieczysta bez numeru... op. cit., dok. 4:

„Opisanie budowli w Osadzie Bieżuń:

18. Dom z drzewa w Węgiel pobudowany, gontami kryty, o 2 Kuminach nad dach z cegły palonej murowanych, w Rynku pod Nm policyjnym 223 położony /Karczmą zwany/ o 1 sieni w którym po prawej stronie jest izb 3 drzwi 4 okien 4 piec 1 Kumin 1 które dzierzawi od dziedzica Goldszlak. Po lewej stronie Izb 2, o 4 oknach, 4 drzwiach, 1 Piecu, zachowanie 1 w którym jest dół w formie piwnicy, w tym mieści się wyszynk



Niewiele wiemy o ówczesnym ruchu budowlanym: w końcu lat 1880. zakończono budowę kościoła parafialnego.<sup>106)</sup> W tym samym czasie powstawały kolejne projekty budowlane nowej bóżnicy (stara zawałiła się w 1872 r.). Pierwszy wariant, wykonany w 1875 r. przez S. Kmitę — architekta powiatu mławskiego i sierpeckiego, wiązał się ze zbyt wysokimi kosztami budowy, wobec czego gmina żydowska zamówiła inny projekt — być może u tego samego architekta — który doczekał się realizacji w początku XX w.<sup>107)</sup>

W 1865 r. zabrukowano ulicę Kościelną, a dopiero w roku 1886 — rynek.<sup>108)</sup> Około 1907 r. na jego narożniku przy ulicy Warszawskiej miejscowy potentat Ludwik Węglewski wystawił trzypiętrową wielkomiejską kamienicę, która miała przynosić dochód głównie dzięki umieszczeniu w parterze sklepu kolonialnego i restauracji, które jednak były za drogie dla większości mieszkańców. Tenże Węglewski zbudował sobie największy w mieście dom drewniany przy ulicy Sierpeckiej 23, w roku 1910 przyczynił się do budowy drewnianej remizy z salą widowiskową, a w 1917 r. na potrzeby miasta uruchomił w oficynie na posesji przy ulicy Sierpeckiej niewielkiej mocy elektrownię.<sup>109)</sup>

Chociaż w czasie I wojny światowej gmina bieżuńska należała do najbardziej zniszczonych w powiecie sierpeckim,<sup>110)</sup> to jednak samo miasto nie uległo zrujnowaniu. Okres międzywojenny nie zostawił śladu w ukształtowaniu przestrzennym miasta. Mieszkańcy w miarę możliwości dbali o swój stan posiadania: „*Bieżuń jest znacznie czystszy od Żuromina, nie widać tu widać tu brudów*

---

*trunków Krajowych. Pod domem tym jest piwnica z cegły palonej murowana o 1 drzwiach. Z Domem tym łączy się wiazd o 2 wierzach, w którym jest 2 żłoby i 1 drab, jedna komorka, graniczy od wschodu słońca z Rynkiem, od zachodu z ogrodem Katarzyny Bloch, od południa z Nieruchomością Józefa Budziech, od północy Moszka Karmel.*

19. *Dom z drzewa w Węgiel pobudowany, gontami kryty, o 2 kuminach, nad dach wymurowanych, o 1 sieni i 1 drzwiach, przy ulicy Kościelnej położony Nm policyjnym 70 oznaczony /Karczmą zwany/ i w tym poprawej stronie 2 Izby o 2 drzwiach i 1 Kuminie. Polewej stronie Izb 2 drzwi 5 okien 5 Kuminów 3 Piec 1 Sień 1, w 1 Izbie jest dół w formie piwnicy. Dom ten graniczy od północy z Nieruchomością Jakóba Zadzzińskiego, od Wschodu Antoniego Sadowskiego i Franciszka Zadzzińskiego, od Południa z ulicą Poświętną, a od Zachodu z Ulicą Kościelną.*”

106) Korespondent Płocki 1886, nr 52; Diecezja Płocka, Płock 1978, s. 445.

107) AGAD, CWW, sygn. 1441, k. 86; WAPPł., RGP, sygn. 15; S. Łoza, op. cit., s. 148, jako jedyne dzieło tego budowniczego podaje kościół w niedalekiej Wieczelni.

108) AGAD, KRSW, sygn. 4251, k. 2; Korespondent Płocki 1886, nr 42.

109) według informacji p. S. Gołębiowskiego i p. St. Ilskiego.

110) Materiały Monograficzne woj. Warszawskiego, 1930, z. 6, s. 92.

*i cuchnących ścieków. Piękny splot lazuruwej wstęgi rzecznej, szmaragdowa zieleń kęp i rozległych błoni, wielkie stada bydła koni i gęsi dają dużo wdzięku miastu i tworzą malowniczą całość, godną pędzla artysty.*"<sup>111)</sup>

W czasie drugiej wojny światowej zginęło około 1000 mieszkańców, w tym wszyscy Żydzi (było ich przed rokiem 1939 około 900,<sup>112)</sup> tj. mniej więcej 1/3 ogólnej liczby mieszkańców). Zabudowa, chociaż prawie całkowicie drewniana — ocalała.

★★★★★

Niestety, w latach powojennych nastąpiły w krajobrazie miasta różne niekorzystne zmiany: na początku lat 1960. wyburzono część zachodniej pierzei ulicy Warszawskiej, stawiając na tym miejscu nieproporcjonalnie długi budynek liceum. Ztego czasu pochodzą również „pudełkowe” budynki sklepu i restauracji przy moście, zupełnie niezharmonizowane z miejscową zabudową. W połowie lat 1970. przeprowadzono „remont” kamienicy Węglewskiego, zacierając dawny układ wnętrza i pozbawiając ją całkowicie wystroju zewnętrznego. Budynek synagogi, który tutaj wyjątkowo przetrwał wojnę bez większych zniszczeń przekształcono na kino, likwidując całą unikalną dekorację i zacierając ślady dawnej funkcji; podobnie postąpiono z sąsiednim bejt ha—midrasz, czyli domem studiów religijnych, gdzie mieścił się także zarząd gminy żydowskiej.<sup>113)</sup> Do działań nieprawidłowych trzeba też zaliczyć zadrzewienie rynku, co zresztą miało miejsce — niestety, w większości miasteczek, zacierając właśnie ich miejski charakter. Szkoda też — za co już nikogo nie można winić — że w 1978 r. spłonął zupełnie unikalny ciąg stodół przy ul. Zamoyskiego. Przy ulicy Poświętnej pozostały już tylko dwie.

Warto tu przypomnieć pokrótce dalsze dzieje rezydencji — najważniejszego zabytku miasta. Dzisiejszy wygląd barokowego pałacu to efekt przebudowy dokonanej przez Adama Wołowskiego około 1850 roku; zmieniono wówczas formę dachu i nadano bocznym elewacjom wystrój neogotycki; we wnętrzu — podzielono wysoką salę na dwie kondygnacje i dodano nową klatkę schodową. Nie udało się — niestety — stwierdzić kiedy, dlaczego i w jakiej kolejności uległy rozbiórce skrzydła oficyn, ale już w 1870 r. istniała już tylko tzw. Arianka (już wtedy przebudowana na spichlerz) oraz część oficyny wschodniej. Wokół pałacu był park angielski, a za murem od północnego wschodu — ogród owocowy. W parku pałacowym znajdował się m.in. nagrobek z piaskowca (we wspomnieniach p. Stefana Gołębiowskiego — w formie piramidy) — zapewne na grobie oficera wojsk napoleońskich, który poległ w pobliżu miasta w 1806 r. Na początku XX wieku pałac i park były zaniedbane; w 1912 roku wycięto starodrzew. W 1915 r. zawalił się środkowy ryzalit pałacu. Po 1922 r. zawalił się dach tzw. Arianki, a w trzy lata później początkujący wówczas architekt

Lech Niemojewski sporządził projekt odbudowy, który niestety do dzisiaj pozostał nie zrealizowany.

W układzie przestrzennym miasta, który pozostał niezmienny od pierwszej ćwierci XIX wieku, zachowując jednocześnie ślady działalności Andrzeja Zamoyskiego — trwa pamięć o dwóch najpomysłniejszych okresach w dziejach rozwoju miasta.

---

111) W. Świątkowski, Płockie i południowa lubelszczyzna, Warszawa 1927, s. 28.

112) Biezuńskie Zeszyty Historyczne, z. 4, Biezuń 1994.

113) Stanisław Ilski, Jadwiga Siedlecka, Nauczanie Żydów, w: Biezuńskie Zeszyty Historyczne, z. 3, s. 59—60.

## Domy w Bieżuniu

| Lp. | Rok  | „duże” |      | „małe” | dom. | fabr. | puste<br>place | drew. | mur. | Razem   |
|-----|------|--------|------|--------|------|-------|----------------|-------|------|---------|
|     |      | chrz.  | żyd. |        |      |       |                |       |      |         |
| 1.  | 1735 |        |      |        |      |       |                |       |      | 83      |
| 2.  | 1767 |        |      |        |      |       |                |       |      | 61      |
| 3.  | 1793 |        |      |        |      |       |                |       | 12*  | 131     |
| 4.  | 1804 | 111    | 29   |        |      |       |                |       |      | (140)   |
| 5.  | 1810 | 108    | 31   | 1      |      |       |                |       |      | (140)   |
| 6.  | 1819 | 121    | 390  | 2      | 8    | 5     | 11             |       |      | (186)   |
| 7.  | 1823 | 119    | 38   | 2      | 8    |       | 10             |       |      | (177)   |
| 8.  | 1832 | 160    |      | 8      | 8    |       | 7              |       |      | (183)   |
| 9.  | 1833 | 167    |      | 18     | 7    |       | 7              |       |      | (199)   |
| 10. | 1842 | 163    |      | 18     | 5    |       | 9              |       |      | (195)   |
| 11. | 1845 | 169    |      | 18     | 5    |       | 9              |       |      | (201)   |
| 12. | 1854 | 171    |      | 32     | 5    |       | 10             |       |      | (218)   |
| 13. | 1865 |        |      |        |      |       |                | 162   | 2    | (168)** |
| 14. | 1866 | 191*** |      |        |      |       | 15             |       |      | (237)   |
| 15. | 1880 |        |      |        |      |       |                |       | 3    | 234     |
| 16. | 1902 |        |      |        |      |       |                |       |      | 234     |

|                     |             |  |
|---------------------|-------------|--|
| <b>Objaśnienia:</b> | domy „duże” | — domy frontowe  |
|                     | chrz.       | — domy należące do chrześcijan   |
|                     | żyd.        | — domy należące do Żydów   |
|                     | domy „małe” | — oficyny lub domy w głębi działek   |
|                     | dom.        | — domy należące do dominium,<br>tj. do właściciela miasta                                      |
|                     | fabr.       | — domy fabryczne, tj. mieszczące różnego rodzaju<br>wywornie (wg terminologii z 1 poł. XIX w.) |
|                     | drewn.      | — domy drewniane   |
|                     | mur.        | — domy murowane  |

\* według planu z 1798 r. (IPRA PW, sygn. U. III. 46) murowanych domów było 13

\*\* liczba ta obejmuje tylko domy „duże”

\*\*\* liczba ta obejmuje także domy „dominialne”

Źródła zwykle nie podają sumy domów, dlatego w rubryce „Razem” liczby te umieszczono w nawiasach.

#### Źródła:

1. AGAD, Płockie Grodzkie, sygn. 8, k. 65.
2. AGAD, KRSW, sygn. 4206, k. 15.
3. J. Wąsicki, op. cit., s. 903.
4. AGAD, KRSW, sygn. 4247 (nlb)
5. j.w.
6. j.w.
7. AGAD, KRSW, sygn. 4248 (nlb)
8. j.w.
9. AGAD, KRSW, sygn. 4249 (nlb)
10. j.w.
11. j.w.
12. j.w.
13. AGAD, KRSW, sygn. 4251, tabela
14. j.w. (nlb)
15. Słownik Geograficzny..., op. cit., s. 224.
16. J.L. de Verdmon, op. cit. s. 10.

## Mieszkańcy Bieżunia

| Lp. | Rok   | Katolicy   | Ewangelicy | Żydzi     | Razem    |
|-----|-------|------------|------------|-----------|----------|
| 1.  | 1578  |            |            |           | ok. 144  |
| 2.  | 1664  |            |            |           | 219      |
| 3.  | 1675  |            |            |           | 194      |
| 4.  | 1677  |            |            |           | 180      |
| 5.  | 1765  |            |            | 172       |          |
| 6.  | 1776  |            | 56         | 174       | 955      |
| 7.  | 1793  | 517        | 89         | 174       | 754      |
| 8.  | 1819  |            |            |           | 1395     |
| 9.  | 1827  |            |            | 469       | 1580     |
| 10. | 1838  |            |            |           | 2091     |
| 11. | 1845  |            |            |           | 2472     |
| 12. | 1858  |            |            | 790       |          |
| 13. | 1859  |            |            |           | 2480     |
| 14. | 1865  | (368) 1284 | (21) 76    | (215) 765 | 2729*    |
| 15. | 1880  |            |            |           | 2535     |
| 16. | 1902  |            |            |           | 2700     |
| 17. | 1910  |            |            |           | 4334**   |
| 18. | 1921  |            |            |           | 2344     |
| 19. | <1939 |            |            |           | ok. 3000 |
| 20. | 1945  |            |            |           | ok. 1200 |
| 21. | 1961  |            |            |           | 1696     |
| 22. | 1980  |            |            |           | ok. 1800 |

\* liczby w nawiasach oznaczają równocześnie ilość rodzin i ich głównych przedstawicieli

\*\* liczba ta wydaje się przesadzona; być może obejmuje mieszkańców całej parafii

#### Źródła:

1. Adolf Pawiński, Źródła dziejowe, t. XVI, Warszawa 1892, s. 37.
2. AGAD, ASK, sygn. 0.I.72, k. 421.
3. jw., k. 501.
4. jw., k. 591.
5. Józef Kleczyński, Franciszek Kluczycki, Liczba głów żydowskich w Koronie z taryf roku 1765, Kraków 1898, s. 20.
6. A. Dj. Pl., Wizytacja z 1776 r.
7. J. Wąsicki, op. cit., s. 903.
8. AGAD, KRSW, sygn. 23, k. 65.
9. Tabella Miast, Wsi i Osad Królestwa Polskiego, Warszawa 1827, s. 23;  
W.H. Gawarecki, op. cit., s. 27.
10. AGAD, KRSW, sygn. 23, k. 157.
11. jw., k. 186.
12. AGAD, CWW, sygn. 1441, k. 86.
13. AGAD, KRSW, sygn. 23, k. 223.
14. AGAD, KRSW, sygn. 4251, tabela (nlb)
15. Słownik Geograficzny..., op. cit., s. 224.
16. J.L. de Verdmon, op. cit., s. 10.
17. Miasta Polskie w 1000—leciu, Warszawa 1966, t. II, s. 456.
18. jw.
19. jw.
20. jw.
21. jw.
22. według informacji Naczelnika Gminy